

„Dlaczego was nienawidzimy, dlaczego was zwalczamy”

Publikujemy artykuł, zamieszczony w najnowszym numerze magazynu terrorystycznego „Dabiq”, wydawanego przez Państwo Islamskie, w którym ISIS tłumaczy powody swojej nienawiści do Zachodu.

Tuż po błogosławionym ataku mudżahedina Omara Mateena na sodomicki klub nocny, amerykańscy politycy szybko ogłosili, że strzelanina była podyktowana nienawiścią, że była aktem terroryzmu i bezsensownej przemocy. Nienawiść? Tak. Niewątpliwie muzułmanie nienawidzą liberalnych sodomitów, podobnie jak każdy, kto ma nienaruszoną wrodzoną fitrah (wrodzoną naturę ludzką). Atak terrorystyczny? Zdecydowanie tak. Muzułmanie mają rozkaz terroryzować niewierzących przeciwników Allaha.

Ale czy przemoc ta była bezsensowna? Można chyba oczekiwać, że do dziś przeciętny mieszkaniec Zachodu powinien porzucić oklepany frazes, iż działania mudżahedinów – którzy wielokrotnie ogłaszali swoje cele, zamiary i motywację – są bez sensu. Trzeba być naiwniakiem, żeby nie widzieć, że zamachy Omara Mateena, Larosii Aballa i wielu innych są brutalną zemstą za zbrodnie Zachodu wobec islamu, takie jak obraza proroka, spalenie Koranu czy wojna z kalifatem. Jedyną bezsensowną rzeczą jest tu brak zdecydowanego i zaciętego odwetu.

Jednak wiele osób na Zachodzie zdaje sobie sprawę, że nazywanie ataków mudżahedinów bezsensownymi i ciągle kwestionowanie powodów naszej nienawiści do Zachodu i walki z nim nie jest niczym więcej niż aktem politycznym i narzędziem propagandy. Politycy będą to powtarzać wbrew faktom i zdrowemu rozsądkowi tylko po to, żeby zebrać jak najwięcej głosów przed następnymi wyborami. Analitycy i dziennikarze będą to powtarzać, by się nie narazić na zarzuty o niepoprawność polityczną. Niewierzący „imamowie” na Zachodzie będą się trzymać tych samych frazesów, aby nie podpaść niewierzącym społeczeństwom, w których wybrali życie.

Krótko mówiąc, wszyscy wiedzą, że to bzdura, ale wszyscy ją powtarzają ponieważ boją się odejść od z góry założonego scenariusza.

Oczywiście wśród niewierzących są wyjątki. Są to ludzie, którzy bezwstydnie głośno mówią, że dżihad i prawo szariaty – podobnie jak inne islamskie tematy tabu nigdy nie poruszane przez lobby propagujące islam jako religię pokoju – są dogłębnie islamskie. Jednak właśnie ci ludzie zazwyczaj nie cieszą się posłuchem i są przedstawiani jako margines społeczny, a ich głos nie dociera do ignoranckich mas, które wolą wierzyć w brednie. Dlatego trzeba, żebyśmy wyjaśnili Zachodowi w jednoznaczny sposób – jeszcze raz – dlaczego was nienawidzimy i dlaczego was zwalczamy.

□ Nienawidzimy was przede wszystkim dlatego, że nie wierzycie; nie chcecie uznać Allaha za jedyne boga, i czy zdajecie sobie z tego sprawę czy nie, czcząc innych bogów bluźnicie przeciw panu, twierdząc, że ma syna. Wymyślacie kłamstwa o jego prorokach i posłańcach. Oddajecie się również innym diabelskim praktykom. To właśnie dlatego musimy otwarcie wyrażać naszą niechęć i wrogość wobec was.

Mieliście już piękny przykład w Abrahamie i tych, którzy byli z nim, kiedy powiedzieli do swego ludu: „Zaprawdę, my nie mamy nic z wami i z tym, co wy czcicie oprócz Boga. Wyrzekamy się was! Pojawiła się między nami i wami wrogość i zawiść na zawsze, chyba że uwierzycie w Boga Jedyne!” (Al-Mumtahanah, 4).

Wasz brak wiary jest również pierwszym powodem, dlaczego z wami walczymy. Naszym obowiązkiem jest zwalczanie niewierzących, dopóki nie poddadzą się władzy islamu albo zostając muzułmanami, albo płacąc dżizję i żyjąc w upokorzeniu pod władzą muzułmanów. Nawet jeśli przestaniecie walczyć przeciwko nam, w stanie wojny najlepszym dla was scenariuszem będzie zawieszenie przez nas ataków. Moglibyśmy tak postąpić, jeśli uznalibyśmy to za konieczne, żeby móc skupić się na bliższych i bardziej bezpośrednich zagrożeniach, w końcu jednak wznowilibyśmy kampanie przeciwko wam. Oprócz możliwości przejściowego pokoju, to jedyny scenariusz, w którym możliwe jest, że przerwiemy ataki.

Nie uda wam się położyć kresu naszej wojnie przeciwko wam. Co najwyżej, możecie tylko odsunąć ją w czasie. „I zwalczajcie ich, aż ustanie prześladowanie i religia będzie należeć do Boga.” (Al-Baqarah 193).

□ Nienawidzimy was, ponieważ wasze sekularystyczne, liberalne społeczeństwa zezwalają na rzeczy, których Allah zakazał, a zabraniają tych, które nakazał. W gruncie rzeczy nie dotyczy to was, ponieważ chrześcijaństwo i pogaństwo dopuszczają rozdział między religią a państwem, tym samym gwarantując najwyższą władzę waszym zachciankom i pragnieniom poprzez legislatorów, którzy mają władzę dzięki waszym głosom. Tym samym usiłujecie obrabować Allaha z należnego mu posłuchu. Uzurpujecie to prawo sobie. „Tylko Allah może dawać prawo” (Yusuf 40). Wasz sekularystyczny liberalizm doprowadził was do tolerowania a nawet popierania „praw gejów”, rozpowszechnienia alkoholu, narkotyków, cudzołóstwa, hazardu i lichwy i do wyśmiewania tych którzy odrzucają te grzeszne akty i występki. Wypowiadamy wam wojnę, żebyście przestali rozprzestrzeniać niewiarę i rozpustę – sekularyzm i nacjonalizm, wasze wypaczone liberalne wartości, chrześcijaństwo i ateizm oraz deprawację i zepsucie, które ze sobą niosą. Waszą misją jest „oswobodzenie” islamskich społeczeństw; naszą misją jest zwalczenie waszych wpływów i ochrona ludzkości przed waszymi pomyłonymi koncepcjami i dewianckim stylem życia.

Główny powód naszej nienawiści będzie istniał, dopóki nie przyjmiecie islamu

□ Jeśli chodzi o ateistów, nienawidzimy was i zwalczamy, ponieważ nie wierzycie w istnienie pana i stwórcy. Widzicie nieprzeciętną złożoność istot, zadziwiająca precyzję praw fizyki, które rządzą całym wszechświatem, ale upieracie się, że są one wynikiem przypadku. Upieracie się, że należy wyśmiewać i wykluczać tych, którzy widzą, że te zadziwiające znaki są dziełem mądrego, wszechwiedzącego stwórcy, a nie przypadku. „ Czy, oni zostali stworzeni z niczego? Czy oni sami są stwórcami?” (AtTur 35). Brak wiary w stwórcę prowadzi również do negowania dnia sądu ostatecznego. Twierdzicie, że „żyje się tylko raz”

„Ci, którzy nie wierzą, twierdzą, że nie będą wskrzeszeni. Powiedz: ‘Ależ tak! Na mojego Pana! Z pewnością zostaniecie wskrzeszeni! Następnie zostaniecie powiadomieni, z całą pewnością, o tym, co czyniliście! A to dla Boga jest łatwe’” (At-Taghabun 7).

□ Nienawidzimy was za wasze przestępstwa wobec islamu, a wojna jest karą za wasze ataki na naszą religię. Dopóki będziecie wyśmiewać się z naszej wiary, obrażać proroków Allaha – Noego, Abrahama, Mojżesza, Jezusa i Mohameta – palić Koran, otwarcie potępiać prawo szariat, będziemy się na was mścić. Nie przy użyciu sloganów i plakatów, ale nożami i kulami.

□ Nienawidzimy was za zbrodnie przeciw muzułmanom, wasze drony, samoloty, mordowanie i okaleczanie naszych na całym świecie; za wasze marionetki na bezprawnie zajętych ziemiach muzułmanów, za tortury i walkę przeciwko każdemu, kto domaga się prawdy. Walczymy z wami, żebyście przestali zabijać naszych mężczyzn, kobiety i dzieci i aby uwolnić aresztowanych i torturowanych. Walczymy, aby zemścić się za niezliczonych muzułmanów, którzy cierpieli wskutek waszych działań.

□ Nienawidzimy was za najazd na nasze kraje i walczymy, żeby się was pozbyć. Dopóki jest choćby kawałek ziemi, który nam odebraliście, dżihad będzie obowiązkiem każdego muzułmanina.

Trzeba zrozumieć, że wasza polityka zagraniczna nie jest najważniejszą przyczyną naszej nienawiści. Nawet gdybyście przestali rzucać na nas bomby, więzić nas, torturować, oczerniać i zajmować nasze ziemie, nadal będziemy was nienawidzić. Główny powód naszej nienawiści będzie istniał, dopóki nie przyjmiecie islamu. Nawet jeśli będziecie płacić dżizję i żyć pod władzą islamu w upokorzeniu, nadal będziemy was nienawidzić. Przystaniemy z wami walczyć, tak jak w przypadku wszystkich niewiernych, z którymi zawrzemy układ, ale nie przestaniemy was nienawidzić.

Co ważne, musicie zrozumieć, że nie walczymy z wami tylko po to, żeby was ukarać i odstraszyć, ale żeby zapewnić wam prawdziwą wolność w tym życiu i zbawienie. Chodzi tu o wolność od podporządkowania waszym zachciankom i pragnieniom, podobnie jak żądom waszego kleru i legislacji. Chodzi o zbawienie poprzez chwalenie pana i stwórcy, i podążanie za przykładem jego posłańca. Walczymy, żeby wyciągnąć was z mroku niewiary na światło islamu i uwolnić was od ograniczeń życia tylko dla doczesnych przyjemności i abyście mogli cieszyć się zarówno życiem doczesnym, jak i niebem.

Sedno sprawy tkwi w tym, że jest wyjaśnienie terroryzmu, wojny, okrucieństwa i brutalności. Mimo że niektórzy liberalni dziennikarze chcieliby wierzyć, że po jesteście po prostu potworami nie posługującymi się logiką, prawda jest taka, że krok po kroku nasilamy wyrachowaną wojnę przeciwko Zachodowi, który myśli, że jest już po wszystkim. Wciągamy was w bagno i kiedy już myślicie, że udało wam się uciec, zdajecie sobie sprawę, że tkwicie w nim jeszcze głębiej...

Oferujemy wam jednak rozwiązanie sytuacji na naszych warunkach. Możecie więc wierzyć, że ci okropni terroryści nienawidzą was za wasze kawy latte i buty Timberland, możecie nadal wysyłać ciężkie pieniądze, próbując zwyciężyć w wojnie, w której jesteście bez szans. Albo możecie pogodzić się z rzeczywistością i przyznać, że nigdy nie przestaniemy was nienawidzić, dopóki nie przyjmiecie islamu i że nigdy nie przestaniemy walczyć z wami dopóki nie będziecie gotowi, aby opuścić bagno wojny i terroru jednym z wyjść, które wam oferujemy. Wyłożył je Pan ludom księgi, a są to islam, dżizja lub, jako ucieczka przed zemstą - przejściowy pokój,

Tłumaczenie GB, na podst. <http://www.clarionproject.org/>